

SZTUKA MOTYWOWANIA

Jednym z najważniejszych czynników decydujących o skutecznym nauczaniu jest motywacja uczniów. Trudno nauczyć kogoś, kto absolutnie nie ma do tego chęci. Dlatego każdy nauczyciel powinien znać i stosować sposoby motywowania uczniów, „aby im się chciało chcieć”. Nie wystarczy, że nauczyciel będzie przekazywał fakty i informacje oraz zlecał uczniom ćwiczenie umiejętności. Nierzadko musi zmienić ich nastawienie, co bywa trudne, ale nie niemożliwe.

Co działa motywująco?

- Okazywanie uczniom, że się ich lubi.
- Okazywanie uczniom, że się rozumie ich uczucia, np. zdenerwowanie, smutek, złość, gniew (*Widzę, że jesteś bardzo zdenerwowany; To musiało być przykre, kiedy X powiedział, że cię nienawidzi; Jest ci smutno, że nie zaliczyłeś klasówki*).
- Zapewnienie uczniom poczucia bezpieczeństwa. Uczeń, który się boi, niepokoi, jest mniej sprawny intelektualnie.
- Reagowanie na potrzeby uczniów – kiedy czegoś nie rozumieją, są znużeni.
- Dobra atmosfera w klasie.
- Szanowanie odmiennego zdania uczniów, stwarzanie okazji do jego wypowiedzenia, np. zadawanie pytań: *Kto się nie zgadza?; Kto ma inny pomysł?; Czy można to zrobić inaczej?*
- Zachęcanie do samodzielnego, krytycznego myślenia, poszukiwania twórczych, nieszablonowych rozwiązań. Dobrym pomysłem jest zachęcanie do „szukania dziury w całym”, wskazywania słabych stron jakiegoś rozwiązania, np. zaproponowanego przez nauczyciela, polemika z poglądami osób, które mogą uchodzić za autorytety, są znane.
- Przyznawanie prawa do popełniania błędów i przyznawanie się do błędów przez nauczyciela. *Wszak errare humanum est* (mylić się jest rzeczą ludzką).
- Stwarzanie okazji do pracy zespołowej, bo wyzwala to większą aktywność i kreatywność.
- Zachęcanie i stwarzanie okazji do zadawania pytań, a nie tylko do podawania odpowiedzi na pytania zadawane przez nauczycieli.
- Stosowanie różnorodnych form i metod pracy, dostosowanych do różnych stylów uczenia się, co pozwoli uniknąć monotonii.
- Wzbudzanie zainteresowania – staraj się zaciekawiać uczniów, zaintrygować ich. Już samo sformułowanie tematu powinno budzić ciekawość i zachęcać ucznia do udziału w lekcji¹, poszukiwania odpowiedzi na pytania i twórczego rozwiązania problemu.
- Jasne formułowanie celów lekcji, żeby uczeń wiedział, do czego dąży, co ma osiągnąć.
- Formułowanie celów, które są możliwe do osiągnięcia, ale stanowią wyzwanie. Zbyt łatwe zadania działają demobilizująco.
- Pokazywanie korzyści, jakie wiążą się z osiągnięciem celu.
- Wprowadzanie elementów żartu, humoru, zabawy.
- Bycie komunikatywnym – uczeń, który nie rozumie, o co nam chodzi, nie jest w stanie wykonać należycie zadania i współpracować z nauczycielem i grupą.

¹ Polecam artykuł Roberta Chamczyk *Pan T. zawsze ważny, choć nie zawsze poważny* o formułowaniu tematu lekcji, aby spełniał swoje funkcje i był ważnym elementem dydaktycznym (w zakładce **Efektywne nauczanie**).

- Okazywanie entuzjazmu przez nauczyciela – nauczyciel znudzony, znużony tym, czego uczy, nie zachęci do nauki swoich uczniów.
- Przyznawanie się do tego, że ma się gorszy dzień. Jeśli jesteś zmęczony, przygnębiony, powiedz to swoim uczniom. Nauczysz ich, że każdy ma prawo do słabości, obdarzysz zaufaniem, co zapewne sprawi, że uczniowie obdarzą zaufaniem Ciebie.
- Kiedy to możliwe – określanie celów i planowanie pracy razem z uczniami (np. podczas realizacji projektów). Efekty będą znacznie lepsze, kiedy uczniowie będą się utożsamiali z tym, co robią. Wzrosnie też ich poczucie odpowiedzialności za powierzone zadanie, zwłaszcza jeśli będzie ono stanowiło część wspólnej pracy.
- Bardzo dobre przygotowanie nauczyciela do lekcji.

Co działa demotywująco?

- Okazywanie uczniom, że praca w szkole to najgorsze, co nas mogło spotkać.
- Demonstrowanie niechęci wobec uczniów.
- Lekceważenie wysiłku uczniów, np. niesprawdzanie ich prac, nieprzekazywanie im informacji zwrotnej – co im wyszło dobrze, a co słabiej, nad czym powinni popracować.
- Zaprzeczanie uczuciom uczniów, przekonywanie ich, że czują co innego niż okazują, bagatelizowanie ich odczuć, nastrojów (*To nic takiego, nie masz się czym martwić; Jutro nie będziesz już o tym pamiętać*).
- Krytykowanie lub wyśmiewanie pomysłów uczniów, które są nietypowe lub błędne. Pamiętaj, że wszyscy wielcy odkrywcy i wynalazcy, zanim wpadli na nowatorskie rozwiązanie, popełnili mnóstwo błędów.
- Nuda, sztampa, przewidywalność – kiedy każda lekcja wygląda tak samo, uczniowi nie chce się wysilać, bo i tak nic ciekawego się nie zdarzy.
- Bierność – kiedy uczniowie mają tylko siedzieć i ewentualnie notować, a nie działać, robić, dyskutować, wymyślać, tworzyć.
- Nadmierne przywiązywanie wagi do ocen (przez uczniów, nauczycieli, rodziców), wprowadzanie rywalizacji i porównywanie osiągnięć uczniów.
- Brak wyraźnie określonego celu.
- Zbytnia łatwość w osiągnięciu celu. Docenia się tylko to, co wymaga od nas pewnego wysiłku.
- Zbyt wielkie oczekiwania – stawianie nieosiągalnych celów.
- Niejednoznaczne kryteria oceniania, bo to budzi często poczucie niesprawiedliwości.
- Niedawanie prawa do błędu (pojedynczy, drobny błąd nie powinien powodować automatycznego obniżenia oceny; bardzo dobry ≠ bezbłędny).
- Brak pochwał, niedoceniając starań uczniów.
- Upokarzanie uczniów, krytykowanie ich publicznie, wytykanie każdej niedoskonałości.
- Zła organizacja pracy, chaos na lekcjach.

Hanna Hamer w książce *Klucz do efektywności nauczania* pokazuje zależność między stawianymi uczniom wyzwaniem a udzielanym im przez nauczyciela wsparciem. Najlepsze efekty osiąga się, kiedy uczeń otrzymuje duże wsparcie, ale stawia mu się też duże wymagania. Kiedy pomoc jest za mała, a cele ambitne, rozwój ucznia jest zablokowany, bo popełnia on wiele błędów, co jest zniechęcające. Brak efektów uczenia występuje także wówczas, gdy wyzwania są zbyt małe i uczeń nie otrzymuje wsparcia (następuje stagnacja) oraz kiedy wsparcie jest duże, ale wymagania są niewielkie (uczeń nie musi się w ogóle wysilać).

	DUŻE WYZWANIE		
DUŻE WSPARCIE	Doskonałe efekty uczenia się, większa pewność siebie, zmiana postawy, rozwój.	Mnóstwo błędów, brak pewności siebie, brak szacunku dla samego siebie, zablokowany rozwój.	MAŁE WSPARCIE
	Miła atmosfera, lenistwo, brak rozwoju, słabe efekty uczenia się.	Nic się nie dzieje, brak efektów uczenia się, zahamowany rozwój.	
	MAŁE WYZWANIE		

Jeśli chcesz zachęcić dziecko do współpracy:

- nie oskarżaj,
- nie rozkazuj,
- nie kpij,
- nie poniżaj,
- nie groź,
- nie zawstydzaj,
- nie praw kazań.

Zamiast tego:

1. Opisz problem.

Rozwiązałaś jedno zadanie. Trzy sprawiły ci problem.

Spóźniłaś się trzeci raz w tym tygodniu.

2. Udziel informacji.

Nie wolno jeść w pracowni komputerowej.

Poczekaj, aż skończę rozmawiać z Zosią.

3. Zaproponuj wybór.

Chcesz przyjść na zajęcia wyrównawcze czy dać ci dodatkowe zadania do zrobienia w domu?

4. Zasygnalizuj problem jednym słowem lub gestem.

Buty. (można dodatkowo wskazać na niezmięte obuwie)

5. Opisz, co czujesz.

Przeszkadza mi, jak mówisz do mnie, kiedy rozmawiam z inną osobą.

6. Zastosuj komunikat na piśmie.

Kartka w klasie: *W tej sali nie żuje się gumy* Do tego zabawny rysunek, np. na wzór drogowego znaku zakazu – piktogram przedstawiający balon z gumy do żucia wystający z buzi.

7. Wprowadź element zabawy.

Na przykład sprzątanie klasy po zajęciach plastycznych może mieć formę zabawy, konkursu – która grupa zbierze szybciej ścinki, porządkowanie ławek na czas itp.

Powodzenia w motywowaniu uczniów.

Literatura:

A. Faber, E. Mazlish, *Jak mówić, żeby dzieci się uczyły w domu i w szkole*, Media Rodzina, Poznań 1996.

H. Hamer, *Klucz do efektywności nauczania*, VEDA, Warszawa 2010.